Dziennik Powszechny Krajowy.

W PIĄTEK dnia 13. Maia 1831 roku. Nro 131.

Część Urzędowa.

ROZKAZ DZIENNY.

w Kwaterze Główney w Jędrzeiowie pod Kałuszynem. Dnia 3 Maia 1831

Postępuią na Maiorów.

Do pułku 4 strzelców konnych: Kapitanowie: Michalski Szymon, z pułku 1 strzelców konnych i Miecznikowski Franciszek, z pułku 2 strzelców konnych.

Do pułku 1 ułanów: Kapitan Zamoyski Michał, z pułku 6 ułanów.

Do pułku 5 ułanów: Kapitan Nowicki Adam, z pułku 2 ułanów.

Do pułku 6 ułanów: Kapitan Rolski Teodor, z pułku 1 strzelców konnych i Lamparski Jędrzey, z pułku 2 strzelców konnych.

Postępuią na Kapitanów.

Do pułku 1 strzelców konnych: Porucznicy: Gerhard Ewald, z pułku 5 strzelców konnych, Trzciński Woyciech, Münkenbeck Henryk, obadwa z pułku 3 strzelców konnych.

W pułku 2 strzelców konnych: Porucznicy: Demeszkan Remigiusz ze sztabu Gubernatora Miasta Warszawy, zostawuiąc go przy tych obowiązkach, — Woytkiewicz Piotr i Szczurowski Michał.

W pułku 3 strzelców konnych: Porucznik Henkel Tadeusz Adiutant pułku, zostaiąc przy tych obowiązkach.

W pułku 4 strzelców konnych: Porucznicy: Zawadzki Józef, Grabski Tadeusz Adjunkt Sztabu Jazdy, ostatni zostaiąc przy tych obowiązkach.

W dywizyonie karabinierów: Porucznik Kwatermistrz Stupnicki Józef, z zostawieniem go przy tych obowiązkach.

W pułku 1 ułanów: Porucznicy: Góyski Daniel, Worotynicki Józef, Kosiarski Jan Adjunkt Sztabu Głównego, zostaiąc przy tych obowiązkach, Kraiewski Henryk, Kosiarski Adam i Roszkiewicz Cypryan, Adjutant pułku, zostawuiąc go przy tych obowiązkach.

Do pułku 2 ułanów: Porucznicy: Gumowski Adam, Zaiączkowski Antoni i Brzoska Tomasz, ostatni dway z pułku 3 ułanów.

W pułku 3 ułanów: Porucznicy Wasilewski Józef, Długoszewski Wincenty i Kępiński Józef

W pułku 4 ułanów: Porucznicy: Ładowski Józef z dywizyonu karabinierów i Mazurkiewicz Józef.

W pułku 5 Ułanów: Porucznicy: Betko Jan adiutant pułku, z zostawieniem go przy tych obowiązkach, Kownacki Konstanty, Zamoyski Hrabia Zdzisław, ze sztabu Wodza Naczelnego, Lantau Michał, Wołk Antoni, Michałowski Seweryn, wszyscy trzey z pułku 1 Ułanów i Krzycki Heliodor z pułku 3 Ułanów.

W pułku 6 Ułanów: Porucznicy: Włoszczewski Kacper, Tymiński Wincenty kwatermistrz, z zostawieniem go przy tych obowiązkach, Koch Kazimierz, Ciećmiński Stanisław, Leski Michał, adiutant polowy Jenerała brygady Skarzyńskiego Ambrożego, z zostawieniem go przy tych obowiązkach, Krzymuski Tomasz i Zawadzki Wincenty, ostatni z pułku 3 Ułanów.

W sztabie korpusu 1 jazdy: Porucznicy: Rembowski Walery, adiutant polowy przy Jenerale dywizyi Umińskim i Stryieński Edward, adiutant tego sztabu.

Postępuią na Poruczników.

W pułku 1 strzelców konnych: Podporucznicy: Mierzyński Henryk, Sobański Stanisław, Sikorski Kazimierz, Jabłkowski Ludwik i Stępkowski Józef, ostatni z pułku 5 strzelców konnych.

W pułku 2 strzelców konnych. Podporucznicy: Łada Konstanty, Jackowski Antoni i Gorecki Józef.

W pułku 3 strzelców konnych: Podporucznik Januszyński Piotr.

W pułku 4 strzelców konnych: Podporucznicy: Kamiński Karol, Cybulski Nikodem i Czarnecki Antoni.

W pułku 5 strzelców konnych: Podporucznicy: Jałowiecki Marcin i Ostrowski Tomasz adiutant pułku, z zostawieniem go przy tych obowiązkach.

W pułku 1 ułanów: Podporucznicy: Ulrych Jan, Puzyna Wincenty, Biskupski Hipolit, Dyski Konstanty, Egersdorf Ludwik i Neumark Leon.

W pułku 2 ułanów: Podporucznicy: Miecielski Mikołay i Korzybski Alexander.

W pułku 3 ułanów: Podporucznicy: Ostrowski Michał, Linda Antoni, Garnysz Piotr, Wroński Adam, Smiechowski Michał, Blumenhoff Józef, Niezabitowski Kwiryn i Hołowiński Ignacy, ostatni trzey z pułku 1 ułanów.

W pułku 4 ułanów: Podporucznicy: Uszyński Michał, Sadowski Antoni, Tomaszewski Ludwik, Lubowicki Michał, Błażeiewski Leopold Adiutant pułku, z zostawieniem go przy tych obowiązkach, Tödwen Józef i Komierowski Stanisław.

Do pułku 5 ułanów: Podporucznicy: Płużański Michał, Hobo Waleryan i Walewski Maxymilian z pułku 4 strzelców konnych, Pieńkowski Ignacy, Trębicki Bogusław, obadwa z pułku 5 strzelców konnych, i Dunin Józef z pułku 2 ułanów.

W pułku 6 ułanów: Podporucznicy: Krawczyński Stanisław, Nagorski Tadeusz, Szwarocki Jędrzey, Mikułowski Seweryn, Janiszewski Jan przy Sztabie Placu Warszawy, wszyscy z tegoż Pułku. Cieciszewski Kazimierz z pułku 2 strzelców konnych. Abramowicz Alexander z pułku 1 ułanów. Woroniecki Józef z pułku 5 strzelców konnych i Nielepiec Józef z pułku 4 ułanów.

Postępuią na Podporuczników.

W pułku 3 strzelców konnych: Podofficerowie: Kruszelnicki Maryan, Skurzyński Ludwik, Prusinowski Tadeusz i Łubkowski Piotr z tegoż pułku. Podofficerowie Dzieduszycki Kazimierz, Piotrowski Jędrzey, Fanhauser Ferdynand i Raczyński Franciszek z pułku iazdy Lubelskiey.

W Dywizyonie Karabinierów: Podchorążowie: Zakrzewski Alfons i Jasiński Józef.

W pułku 3 ułanów: Wachmistrze starsi: Dobrzański Jan i Choromański Woyciech; Podchorąży Sławęcki Wincenty; Podofficerowie Kępiński Konstanty i Dębski Michał.

W pułku 6 ułanów: Wachmistrz starszy: Lipiński; Podchorąży Wścieklica Felix; Podofficer Jaraczewski Izydor i Kadet Jaźwiński; Wachmistrz starszy Gurzyński Stanisław i Podofficer Heybowicz Alexander, dway ostatni z pułku 2 ułanów.

W Dywizyonie iazdy Poznańskiey: Wachmistrze: Kaczorowski Tertulian, Myszewski Augustyn i Piegłowski Felix.

Przeniesieni zostaią.

Z pułku 1 ułanów Maior Niezabitowski Maxymilian do pułku 3 strzelców konnych; i Maior Dembiński Woyciech z pułku 3 strzelców konnych do pułku 1 ułanów.

Z pułku 3 strzelców konnych: Porucznik Potkański Leon do pułku 1 strzelców konnych; Podporucznicy: Przemyski Bronisław do pułku 5 strzelców konnych; Hermann Benedykt do pułku 3 ułanów; Hermann Joachim do pułku 6 ułanów; Dzięcielski Józef do dywizyonu karabinierów; Kwilecki Leonard do pułku jazdy podlaskiey; Tymowski Syweryn do pułku jazdy Augustowskiey; Pruszyński Edward do pułku 1 mazurów; Skarbek Karol do pułku 2 mazurów.

Z pułku 2 strzelców konnych: Podporucznicy: Mazaraki Leopold do pułku 4 strzelców konnych; Sadowski Jan, Wilkowski Paweł, Nieszkowski Józef i Jadłowski Franciszek do pułku 5 strzelców konnych.

Z pułku 1 mazurów, Podporucznik Łubieński Felix do pułku 5 strzelców konnych; z korpusu Inwalidów i weteranów Kapitan Madaliński Mikołay do pułku 2 strzelców konnych; z pułku 2 strzelców konnych Kapitan Habel Franciszek do pułku jazdy Sandomirskiey; z pułku 4 strzelcow pieszych Porucznik Reymer Filip do pułku 7 ułanów.

Umieszczeni zostaią.

W batalionie saperów: Orlicki Tomasz w stopniu Podporucznika.

W pułku 3 piechoty liniowey: Grabowski Alexander w stopniu Podporucznika.

W pułku 4 piechoty liniowey: Dudyn Platon w stopniu Podporucznika.

W pułku 5 piechoty liniowey: Baianecki Jan w stopniu Podporucznika.

W pułku 5 strzelców konnych: Porucznik Strachowski Józef z dawnego pułku 13 jazdy X. W. w tymże stopniu.

W pułku 2 ułanów: Podporucznik Małachowski Stanisław dotychczasowy Adiutant polowy przy Jenerale piechoty Hr: Krukowieckim.

W korpusie Inwalidów i Weteranów: Kapitan Łukaszewicz Stanisław z pułku 5 strzelców konnych.

Przeznaczeni zostaią.

Podpułkownik Brzeski Stanisław, z pułku 2 strzelców pieszych, na dowódcę pułku 4 strzelców pieszych.

Maior Wrześniewski Józef z pułku 4 strzelców konnych, na obożnego w korpusie 2m iazdy.

Otrzymuie żądaną dymissyę dla słabości zdrowia:

Kapitan Drzewiecki Felicyan z pułku grenadyerów, w stopniu Maiora.

Otrzymuie dymissyę z powodu niestawienia się:

Podporucznik Muszyński Henryk, z pułku 1 strzelców konnych.

Wykreślony zostaie z kontrol:

Podporucznik Kryczyński Nepomucen, z pułku 5 piechoty liniowey.

Naczelny Wódz
Siły Zbroyney Narodowey
(podpisano) SKRZYNECKI.

Za zgodność z Oryginałem
Szef Sztabu Głównego
Jenerał Brygady *Chrzanowski.*

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE

Kommissya Woiewództwa Krakowskiego.

Podaie do publiczney wiadomości, iż w sali posiedzeń Kommissyi woiewództwa Krakowskiego dnia 24 maia 1831 r. poczynaiąc od godziny 10 przed południem, odbywać się będzie licytacya na wydzierżawienie propinacyi na rok ieden od 1 czerwca 1831 r. w dobrach Górniczych Miedziana Góra i Dąbrowa, która dotąd czyni rocznie złp. 2201 a obecnie licytacya na dzierżawę takowey poczynać się będzie od summy zniżoney do złp. 1800, — Przeto każdy maiący chęć zadzierżawienia tey propinacyi zaopatrzony w vadium wyrównywaiące 1/4 część wyżey oznaczonego proetium fisci i dowody kwalifikacyi, w pomienionym czasie i mieyscu zgłosić się zechce. Przytem Kommissya wdzka nadmienia, że i kobiety o tę dzierżawę starać się mogą.

w Kielcach d. 1 maia 1831 r.

Za Prezesa
Paprocki.
Sekretarz Jlny
Zamoyski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Woiewód. Mazowieckiego.

W dopełnieniu prawa Seymowego o systemacie kredytowym art. 87 tudzież instrukcyi z d. 14 marca 1826 r. § 110 i następnych zawiadomia publiczność, że z powodu zalegania raty grudniowey 1830 od pożyczki zaciągnioney od Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, wraz z karami do d. 14 czerwca r. b. narosłemi, wypuszczone zostaną przez publiczną licytacyą więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu w 3ch letnią dzierżawę poczynaiąc od 8go Jana r. b. do tegoż dnia w r. 1834 na posiedzeniu Dyrekcyi Szczegółowey wdztwa Mazowieckiego w biórze teyże Dyrekcyi tu w Warszawie w domu pod nrem 1066 przy ulicy Królewskiey o godzinie 10 z rana.

a) W d. 19 czerwca r. b. dobra ziemskie Przybranowo i Przybranowek z przyległościami i przynależytościami w powiecie Radzieiowskim obwodzie Kuiawskim wdztwie Mazowieckiem położone.

b) W d. 21 czerwca r. b. dobra Poczatkowa z przyległościami w tymże powiecie i obwodzie położone.

Pod następuiącemi głównieyszemi warunkami.

1. Że każdy maiący chęć licytowania przed przystąpieniem do licytacyi obowiązany iest złożyć na vadium do kassy Dyrekcyi Szczegółowey w monecie brzęczącey co do dóbr Przybranowa złp. 1810 gr. 12. — Co do dóbr Poczatkowa 908 złp. 9 gr. która iako kaucya, na zabezpieczenie dotrzymania warunków kontraktu w teyże kassie aż do ostatniey raty opłatę dzierżawy roku ostatniego pozostaną, i ieżeliby żadnych pretensyi do dzierżawy nie było, na opłatę teyże raty przyięte będą, nieutrzymuiący się przy licytacyi, vadium natychmiast zwrocone mieć sobie będzie.

2. Oprócz tego pluslicytant natychmiast po otrzymaniu przysądzenia złożyć obowiązany do kassy całkowitą zaległość wraz z karami wynoszącą z dóbr Przybranowa złp. 2262 gr. 12 niemniey ratę czerwcową 1831 w ilości złp. 1810 gr. 12 iako i kary półprocentowey złp. 9 gr. 2, a z Poczatkowa złp. 1076 gr. 17 zaległości i ratę czerwcową r. b. złp. 908 gr. 9 wynoszącą wraz z karą złp. 4 gr 17 pod rygorem ze nie wprzód possessya tych dóbr oddaną będzie pluslicytantowi dopóki to do pełnionem nie będzie i nowa licytacya na koszt iego i ryzyko naznaczoną zostanie.

3. Dzierżawca przyimie na siebie obowiązek zaspokoienia wszelkich opłat i ciężarów do gruntu przywiązanych a art. 41 prawa hypotecznego wyszczególnionych mianowicie.

Z dóbr ad a) tudzież podatków publicznych ofiary 24 grosza złp. 780 gr. 7 kontyngensu liwerunkowego złp. 558 gr. 1 szarwarku złp. 64 podymnego dworskiego złp. 112 gr. 15 składki ogniowey iaka wypada ogółem rocznie złp. 1514 gr. 23.

Z dóbr zaś b) kościołowi w Straszewie złp. 21 gr. 15 ofiary złp. 391 gr. 20. kontyngensu złp. 249 gr. 21, podymnego dworskiego złp. 50, szarwarku 42 złp. składki ogniowey iaka wypada czyli ogółem złp. 733 gr. 11 co rocznie bez żadney bonifikacyi,

4) Tenże wnosić będzie przez ciąg dzierżawy każdego roku od d. 1 do 13 czerwca i od 1 do 13 grudnia półrocznie opłatę do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego co do dóbr ad a) złp. 1810 gr. 12, co do dóbr ad b) złp. 908 groszy 9 pod rygorem prawa seymowego i przepisu instrukcyi §. 125.

5. Podda się we wszystkiem co się tycze dzierżawy exekucyi administracyiney i ulegać będzie we wszystkich sporach i wątpliwościach z dzierżawy wynikaiących decyzyom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

6. Odda dobra w takim stanie w iakim ie przy wniyściu do possessyi odbierze.

7. Zrzecze się wszelkich pretensyi z iakiegokolwiek zrzódła pochodzić mogących szczególniey za nakłady gruntowe.

Wszelkie inne warunki każdy maiący chęć licytowania, przeyrzeć może w biórze Dyrekcyi za zgłoszeniem się do Pisarza Dyrekcyi Bielanowskiego.

Wzywa przeto Dyrekcya maiących chęć licytowania na powyższe termina.

w Warszawie d. 30 kwietnia 1831 r.

Prezes
Piotr *Łubieński.*
Pisarz
Bielanowski

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Woiewództwa Mazowieckiego.

W dopełnieniu przepisu prawa seymowego o systemacie kredytowym art. 87 tudzież posiłkuiąc w myśl instrukcyi z d. 14 marca 1826 r. §. 110 i następnych, zawiadamia publiczność, że z powodu zalegania raty grudniowey r. z. 1830 w opłacie od zaciągnionych pożyczek wraz z karami narosłemi w biórze Dyrekcyi Szczegółowey Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na posiedzeniach teyże Dyrekcyi w domu pod nrem 1066 przy ulicy Krolewskiey tu w Warszawie odbywać się będzie licytacya publiczna na wydzierżawienie trzechletnie poczynaiąc od d. 24 czerwca r. b. do tegoż dnia w roku 1834 więcey daiącemu dóbr ziemskich.

a) Grzegorzewice z folwarkiem w powiecie Błońskim obwodzie Warszawskim w d. 21 czerwca r. b.

b) Zabłotni w powiecie Błońskim obwodzie Warszawskim w d. 22 czerwca r. b.

c) Kobylina w powiecie Czerskim obwodzie Warszawskim w d. 22 czerwca r. b.

d) Wilczy-Rudy lit. A. i B. także w powiecie Czerskim obwodzie Warszawskim w d. 23 czerwca r. b.

Wszystkich o godzinie 10 z rana; pod następuiącemi głównieyszemi co do każdych dóbr warunkami.

1. Że każdy przystępuiący do dzierżawy obowiązany iest przedewszystkiem do kassy Dyrekcyi na vadium złożyć w gotowiźnie w brzęczącey monecie na zabezpieczenie dotrzymania warunków kontraktu przez czas trwania dzierżawy; co do dóbr.

ad a) złp. 520 gr. 24
ad b) — 461 — 27
ad c) — 1354 — 21
ad d) — 1424 — 16

Która to kwota służyć będzie na zabezpieczenie szkód z dzierżawy wyniknąć mogących, i ieżeli do dzierżawcy przez czas trwania dzierżawy żadney pretensyi nie będzie, takowa w ostatniey racie ostatniego roku dzierżawnego na opłatę Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przyiętą będzie, nie utrzymuiący się przy dzierżawie na licytacyi, vadium złożone natychmiast zwrócone mieć będzie.

2. Pluslicytant przyimie na siebie obowiązek opłacania wszelkich ciężarów wieczystych do gruntu przywiązanych a. art. 41 prawa hypotecznego wyszczególnionych, mianowicie dziesięcin do kościołów lub innych uprzywileiowanych należytości tudzież opłacać podatki publiczne i skarbowe a mianowicie z dóbr;

ad a) Ofiary 24 grosza złp. 225 gr. 5 — kontyngensu liwerunkowego złp. 155 gr. 17 podymnego złp. 120 — szarwark owego złp.

34 — składki ogniowey iaka iest, ogółem złp. 534 gr. 22.

ad b) Ofiary złp. 199 gr. 24, kontyngensu złp. 247 gr. 2 — podymnego złp. 82 gr. 15, szarwarkowego złp. 16, — składki ogniowey złp. 92 gr. 8, ogółem złp. 637 gr. 19.

ad c) Ofiary złp. 583 gr. 16 kontyngensu złp. 71 gr. 10 — podymnego złp. 120 — szarwarkowego złp. 34 — składki ogniowey złp. 459 gr. 17 ogółem złp. 1268 gr. 13

ad d) Ofiary złp. 551 gr. 14 — kontyngensu złp. 189 gr. 28 — podymnego złp. 172 gr. 15 szarwarkowego złp. 44 — składki ogniowey złp. 59 gr. 6, ogółem złp. 1017 gr. 3, rocznie wynoszące bez żadney żądania bonifikacyi.

3. Że tenże obowiązany będzie natychmiast po otrzymaniu przysądzenia wnieść do kassy całkowitą zaległość wraz z karami narosłą, i kosztami wynikłemi, tudzież ratę czerwcową r. b. wraz z karą za pierwszy miesiąc a to:

Z dóbr Grzegorzewice wynoszącą

	zł. 760 gr. 22	i zł. 523 gr. 13
Zabłotni	— 696 — 20	i — 464 — 7
Kobylina	— 1656 — 14	i — 1361 — 15
Wilczy Rudy	1731 — 5	i — 1430 — 4

a to pod rygorem nie wprzód odebrania possessyi dóbr i nowego wydzierżawienia na koszt i ryzyko nieuiszczaiącego się.

4. Oprócz tego pluslicytant z obowiąże się przez ciąg swey dzierżawy co pół roku od d. 1 do 13 czerwca i od 1 do 13 grudnia każdego roku do kassy Dyrekcyi wnosić opł tę Towarzystwu Kredytowemu należną na każdą ratę.

Z dóbr Gregorzewice	złp. 520	gr. 24
Zabłotni	— 461	— 27
Kobylina	— 1354	— 21
Wilczy Rudy	— 1424	— 5

pod rygorem prawa seymowego i instrukcyi art 125.

5. Odda dobra w takim stanie w iakim ie przy wniyściu do possessyi odbierze.

6. Zrzecze się wszelkich pretensyi czynienia z iakiegokolwiek zrzódła pochodzących a szczególniey za nakłady gruntowe.

7. Podda się exekucyi administracyiney, i ulegać będzie we wszystkich sporach i wątpliwościach z dzierżawy wynikaiących decyzyom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Wszelkie inne warunki każdy maiący chęć licytowania przeyrzeć może w biórze Dyrekcyi za zgłoszeniem się do Pisarza Dyrekcyi Bielanowskiego.

Wzywa przeto wszystkich ochotę dzierżawienia maiących na powyższe termina.

W Warszawie dnia 4 maia 1831 roku.

Prezes.
Piotr *Łubieński*.
Pisarz.
Bielanowski,

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Kaliskiego.

Uwiadamia publiczność iż dobra ziemskie Gać Powęzowa w Powiecie Kaliskim parafii Chlewo, Woiewództwie Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredytowemu ziemskiemu zastawione na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadaiących zmocy art. 86 i 87 prawa seymowego wdniu 1/13 czerwca 1825 r. zapadłego, wtrzech letnią dzierżawę, poczynaiąc od dnia 24 czerwca r. b. 1831 do tegoż dnia 1834 roku przez publiczną licytacyą wdniu 18 czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w Kaliszu w mieyscu posiedzeń Dyrekcyi Szczegółowey Województwa Kaliskiego odbyć się maiącą wiecey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu wypuszczone zostaną pod następuiącemi głównemi warunkami.

1. Dzierżawca obowiązany będzie opłacać co rocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne iako to: ofiary złp. pol. 500 gr. 22. — Kontyngensu złp. pol. 253 gr. 8.

2. Winien będzie przed objęciem dzierżawy złożyć monetą srebrną kurs w kraiu maiącą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki należącą, łącznie z karami na miesięcy sześć na złotych polskich 1027 gr. 4 obrachowaną, i ratę czerwcową r. b. złp. pol. 973 gr. 12 wynoszącą.

3. Przyiąć obowiązek dalszego regularnego przez czas dzierżawy wnoszenia opłat zdóbr tych Towarzystwu Kredytowemu należnych wdwóch półrocznych ratach a mianowicie od dnia 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia każdego roku, które to wypłaty wynoszą półrocznie złp. pol. 973 gr. 12

4. Oddać dobra po wyiściu kontraktu w takim stanie w iakim ie obeymuie.

5. Zrzecz się wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

6. Wreszcie dzierżawca za wszelkie uchybienia opłat poddać się winien exekucyi administracyiney; a co do wątpliwości i sporów z tytułu dzierżawy wyniknąć mogących, ulegać będzie decyzyom Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Reszta warunków licytacyinych przez chęć dzierżawienia maiących, w każdym czasie w biórze Dyrekcyi Szczegółowey za zgłoszeniem się do Pisarza teyże Dyrekcyi przeyrzaną bydź może.

Kalisz dnia 5 maia 1831 r.

Prezes
Biernacki.
Pisarz
Chrystowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Wdztwa Kaliskiego.

Uwiadomia publiczność, iż dobra ziemskie Stęszyce i Opiesin zwane i Stęszyce średnie w powiecie Szadkowskim parafii Zduńska Wola; woiewództwie Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zastawione, na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadaiących, z mocy art. 86 i 87 prawa seymowego w d. 1/13 czerwca 1825 r. zapadłego w trzech letnią dzierżawę, poczynaiąc od d. 24 czerwca r. b. 1831 od tegoż dnia 1834 r. przez publiczną licytacyą w d. 21 czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w Kaliszu w mieyscu posiedzeń Dyrekcyi Szczegółowey województwa Kaliskiego odbyć się maiącą, więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu wypuszczone zostaną pod następuiącemi głównymi warunkami.

1. Dzierżawca obowiązany będzie opłacać corocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne, iako to: ofiary złp. 221 gr. 19, — kontyngensu złp. 159 gr. 18 niemniey kościołowi w Kerczowie co rocznie dziesięciny złp. 20 i złp. 100 dziesięciny do kościoła w Tuszynie.

2. Winien będzie przed objęciem dzierżawy złożyć monetą srebrną kurs w kraiu maiącą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki należącą łącznie z karami na miesięcy 6 złp. 539 gr. 22 obrachowaną i ratę czerwcową r. b. złp. 511 gr. 15 wynoszącą,

3. Przyiąć obowiązek dalszego regularnego przez czas dzierżawy wnoszenia opłat z dóbr tych Towarzystwu Kredytowemu należnych w dwóch półrocznych ratach, a mianowicie: od d. 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia każdego roku, które to wypłaty wynoszą półrocznie złp. 511 gr. 15.

4. Oddać dobra po wyisciu kontraktu w takim stanie, w iakim ie obeymuie.

5. Zrzecze się wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe,

6. Wreszcie dzierżawca za wszelkie uchybienia opłat, poddać się winien exekucyi administracyiney; a co do wątpliwości i sporów z tytułu dzierżawy wyniknąć mogących ulegać będzie decyzyom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Reszta warunków licytacyinych przez chęć dzierżawienia maiących, w każdym czasie w biórze Dyrekcyi Szczegółowey za zgłoszeniem się do Pisarza teyże Dyrekcyi, przeyrzaną bydź może.

Kalisz d. 7 maia 1831 r.

Prezes
Biernacki.
Pisarz
Chrystowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwu Kredytowego Ziemskiego Woiewództwa Kaliskiego.

Uwiadamia publiczność, iż dobra ziemskie Roxyce, Wola Roxycka, i Dezerta Kabeł zwana w powiecie i obwodzie Piotrkowskim parafii Piotrków, woiewództwie Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zastawione, na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadaiących z mocy art. 86 i 87 prawa seymowego w d 1/13 czerwca 1825 r. zapadłego, w 3ch letnią dzierżawę poczynaiąc od d. 24 czerwca r. b. 1831 do tegoż dnia 1834 r. przez publiczną licytacyę w d. 17 czerwca r. b. o godzinie 3 z południa w Kaliszu w mieyscu posiedzeń Dyrekcyi szczegółowey wdztwa Kaliskiego odbyć się maiącą, więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu, wypuszczone zostaną pod następuiącemi głównemi warunkami.

1. Dzierżawca obowiązany będzie opłacać co rocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne, iako to ofiary złp. 380 gr. 14 kontyngensu liwerunkowego złp. 346 gr. 14 niemniey 150 złp. corocznie, zamiast dziesięciny do kościoła farnego w Piotrkowie i 300 złp. zamiast dziesięciny wytyczney do kanoników Premonstrateńskich w Witowie, a teraz ogólnego funduszu religiynego.

2. Winien będzie przed objęciem dzierżawy złożyć monetą srebrną kurs w kraiu maiącą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki należącą; łącznie z karami za miesięcy 6 na złp. 932 gr. 8 — obrachowaną i ratę czerwcową r. b. złp. 883 gr. 15 wynoszącą.

3. Przyiąć obowiązek dalszego regularnego przez ciąg dzierżawy wnoszenia opłat z dóbr tych, Towarzystwu Kredytowemu należnych w dwóch półrocznych ratach, a mianowicie od 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia każdego roku, które wypłaty półrocznie wynoszą złp. 883 gr. 15.

4. Oddać dobra po wyiściu kontraktu w takim stanie w iakim ie obeymuie.

5. Zrzec się wszelkich pretenssyi przez czas dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

Co do uchybień opłat, dzierżawca poddać się winien exekucyi administracyyney i ulegać

będzie decyzyom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Reszta warunków licytacyinych, przez chęć dzierzawienia maiących, w każdym czasie w kancelaryi Dyrekcyi Szczegółowey przeyrzaną bydź może.

Kalisz d. 29 kwietnia 1831 r.

Prezes
Biernacki.
Pisarz
Chrystowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w okręgu Województwa Płockiego

Wiadomo czyni, iż dobra Grochowalsk w obwodzie Lipnowskim wdztwie Płockim położone Wey Gadomskiey dziedziczne wypuszczone będą w 3ch letnią dzierżawę od d. 24 czerwca r. b. przez publiczną licytacyą, która się odbywać będzie w biórze Dyrekcyi Szczegółowey w Płocku d. 13 czerwca r. b. od godziny 9 z rana.

Warunki licytacyine głównieysze wkładaią się na dzierżawcę.

a) Opłatę należności do gruntu przywiązanych art. 41 prawa seymowego wyszczególnionych, tudzież ciężarów wieczystych w myśl art. 44 tegoż prawa, o ile te pierwszeństwo przed Towarzystwem maią, nie mniey ponoszenie wszelkich ciężarów służby publiczney.

b) Złożenie gotowizną do Towarzystwa całkowitey zaległości z kosztami i procentami w ilości złp. 472 gr. 19 niemniey koszta wydzierżawienia i wprowadzenia do possessyi.

c) Przyięcie obowiązku dalszego wnoszenia wypłat przez ciąg dzierżawy Towarzystwu należnych w dwóch półrocznych ratach wynoszących summę po złp. 148 gr. 7. — Oraz opłatę iaka od dodatkowey pożyczki przypadać będzie.

d) Oddanie dóbr po wyyściu kontraktu dzierżawnego w takim stanie, w iakim ie dzierżawca obeymuie.

e) Zrzeczenie się wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy, za iakie bądź nakłady gruntowe.

Warunki te i inne każdego czasu przeyrzane bydź mogą w biórze Dyrekcyi Szczegółowey.

Wzywa przeto Dyrekcya chęć dzierżawienia maiących do stawienia się w terminie powyższym licytacyi.

Działo się w Płocku d. 13 kwietnia 1831 r.

Prezes
W. *Dębski.*
Pisarz
Brzozowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Okręgu Województwa Płockiego.

Wiadomo czyni, iż dobra Cetki lit. A. B C. D. E. F. H. w obwodzie Lipnowskim województwie Płockim położone, Wney Tekli Gniazdowskiey dziedziczne, wypuszczone będą w trzechletnią dzierżawę od dnia 24 czerwca r. b. przez publiczną licytacyą, ktora się odbywać bedzie w biórze Dyrekcyi Szczegółowey w Płocku dnia 20 czerwca r. b. od godziny 9 z rana.

Warunki licytacyyne głównieysze, wkładaią na dzierżawcę.

a) Opłatę należności do gruntu przywiązanych art. 41 prawa seymowego wyszczególnionych, tudzież ciężarów wieczystych w myśl art. 44 tegoż prawa o ile te pierwszeństwo przed Towarzystwem maią, niemniey ponoszenie wszelkich ciężarów służby publiczney.

b) Złożenie gotowizną do Towarzystwa całkowitey zaległości z kosztami i procentami w ilości złp. 555 gr. 23.

c) Przyięcie obowiązku dalszego wnoszenia wypłat przez ciąg dzierżawy Towarzystwu należnych w dwóch półrocznych ratach wynoszących summę po złp. 263 gr. 17.

d) Oddanie dóbr po wyyściu kontraktu dzierżawnego w takim stanie, w iakim ie dzierżawca obeymuie.

e) Zrzeczenie się wszelkich pretensyy przez czas dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

Warunki te i inne każdego czasu przeyrzane bydź mogą w biórze Dyrekcyi Szczegółowey, wzywa przeto Dyrekcya chęć dzierżawienia maiących do stawienia się w terminie powyższym licytacyi.

Działo się w Płocku dnia 20 kwietnia 1831.

Prezes
W. *Dębski.*
Pisarz
Brzozowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w okręgu Województwa Płockiego.

Wiadomo czyni, iż dobra, połowa miasta Sierpca, z całkowitem przedmieściem Włoki wielkie zwanem, i z folwarkiem Włoki małe, w obwodzie Mławskim województwie Płockiem położone, WWch Pietrusińskiego i Waśniewskiego dziedziczne, wypuszczone będą w trzech letnią dzierżawę od d. 24 czerwca r. b. przez publiczną licytacyą, która się odbywać będzie w biórze Dyrekcyi Szczegółowey w Płocku d. 16 czerwca r. b. od godziny 9 z rana.

Warunki licytacyine głównieysze, wkładaią na dzierżawcę.

a) Opłatę należności do gruntu przywiązanych artykułem 41 Prawa seymowego wyszczególnionych, tudzież ciężarów wieczystych w myśl art. 44. tegoż prawa, o ile te pierwszeństwo przed Towarzystwem maią; niemniey ponoszenie wszelkich ciężarów służby publiczney.

b) Złożenie gotowizną dla Towarzystwa, całkowitey zaległości z kosztami i procentami w ilości złp. 3,000 gr. 27 nielicząc w to koszta obwieszczeń i oddania dóbr w possessyą.

c) Przyięcie obowiązku dalszego wnoszenia wypłat przez ciąg dzierżawy Towarzystwu należnych, w dwóch półrocznych ratach, wynoszących summę po złp. 1.980 gr 27.

d) Oddanie dóbr po wyyściu kontraktu dzierżawnego w takim stanie, w iakim ie dzierżawca obeymuie.

e) Zrzeczenie się wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

Warunki te i inne, każdego czasu przeyrzane bydź mogą w biórze Dyrekcyi Szczegółowey.

Wzywa przeto Dyrekcya chęć dzierżawienia maiących, do stawienia się w terminie powyższym licytacyi.

Działo się w Płocku dnia 5 kwietnia 1831 r

Prezes *Józofowicz.*
Pisarz *Brzozowski.*

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Okręgu Województwa Płockiego.

Wiadomo czyni, iż dobra, Garwarz Wkra Wulką z przyległośeiami w obwodzie Przasnyskim, wtwie Płockiem położone, S. S. Xawerego Zielińskiego dziedziczne, wypuszczone będą w trzechletnią dzierżawę od d. 24 czerwca r. b. przez publiczną licytacyą, która się odbywać będzie w biórze Dyrekcyi Szczegółowey w Płocku dnia 1 czerwca r. b. od godziny 9 z rana.

Warunki licytacyyne głównieysze wkładaią na dzierżawcę.

a) Opłatę należności do gruntu przywiązanych artykułem 41 prawa seymowego wyszczególnionych, tudzież ciężarów wieczystych, w myśl art, 44 tegoż prawa, o ile te pierwszeństwo przed Towarzystwem maią; niemniey ponoszenie wszelkich ciężarów służby publiczney.

b) Złożenie gotowizną do Towarzystwa, całkowitey zaległości z kosztami i procentami w ilości złp. 1625 gr. 5 niemniey koszta wydzierżawienia i wprowadzenia do possessyi.

c) Przyięcie obowiązku dalszego wnoszenia wypłat przez ciąg dzierżawy Towarzystwu należnych, w dwóch półrocznych ratach wynoszących summę po złp. 1106 gr. 21.

d) Oddanie dóbr po wyyściu kontraktu dzierżawnego w takim stanie, w iakim ie dzierżawca obeymuie.

c) Zrzeczenie się wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

Warunki te i inne, każdego czasu przeyrzane bydź mogą w biórze Dyrekcyi Szczegółowey.

Wzywa przeto Dyrekcya chęć dzierżawienia maiących, do stawienia się w terminie powyższym licytacyi.

Działo się w Płocku dnia 5 kwietnia 1831 r.

Prezes *Józofowicz.*
Pisarz *Brzozowski.*

OSTRZEŻENIA.

Dyrekcya Jeneralna Loteryy Królestwa Polskiego.

Podaie do publiczney wiadomości, iż starozakonny Jakób Kahen w mieście Łowiczu zamieszkały, od dalszego utrzymowania w temże mieście kantoru loteryi liczbowey na własne żądanie uwolnionym został, a przytem wzywa Dyrekcya Jeneralna Loteryi tych wszystkich, którzyby do kollektora tego pretensye z gry w pomienioną loteryą wynikaiące rościć mieli prawo, izby z takowemi w ciągu dni czterdziestu licząc od dnia dzisieyszego, do Dyrekcyi Jeneralney Loteryy zgłosić się i one należycie usprawiedliwić nieomieszkali, a to dla tego, iż po upłynieniu rzeczonego terminu, kaucya na pewność skarbu i graiących stawiona, podług istniejących przepisów, byłemu kollektorowi loteryi liczbowey zwróconą zostanie, a następnie na pretensye późniey podane żaden wzgląd miany niebędzie.

w Warszawie dnia 6 maia 1831 roku.

Referendarz Stanu
Zastępuiący Dyrek. Jlnego Loteryy
Marszałowski.
Sekretarz Dyrekcyi
Straszak.

LIST GOŃCZY.

Sąd Woienny Województwa Mazowieckiego.

Wzywa wszelkie władze tak cywilne iako i woyskowe, aby nieiakiego Budzyńskiego Kacpra, b. Burmistrza miasta Siennicy w Obwodzie Stanisławowskim Województwie Mazowieckiem, urodzonego w Warszawie roku 1790 wdowca, religii katolickiey, stanu mieyskiego iak nayskrupulatniey śledziły i wrazie ujęcia pod ścisłą strażą przed Sąd woienny w Warszawie, iako oskarżonego o zdradę kraiu dostawiły.

Wzywa także obywateli okolic Siennicy, o złożenie w Sądzie Woiennym wszelkich dowodów i zażaleń, iakie przeciw temuż mieć mogą.

w Warszawie d. 10 maia 1831 r.

Audytor Referent
Miciński
Prezes Sądu
Pułkownik A. *Korytowski*

DODATEK DO Nr. 131.

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

z Warszawy 13 maia.

— Umieszczone przed trzema dniami zdanie sprawy o powstaniu na Litwie dochodziło do dnia 20 kwietnia. — Teraz nadeszła wiadomość iż właśnie w tym dniu przyszło do bitwy. Powstańcy stali obozem pod Kowganami o 6 mil od Wilna, na drodze od Kowna. Rossyanie wyruszyli przeciwko nim z Wilna w cztery bataliony, 400 koni iazdy i 4 armaty. Powstańcami dowodzili Xże *Ogiński* i Karól Hr. *Załuski*, a pod nim piechotą żmudzką *Bilewicz*, iazdą upitską *Przeciszewski*. Spotkano się pod Owsianiszkami dnia 20; bitwa trwała przez cały dzień, pośród której przybył naszym na pomoc Wincenty *Matuszewicz*. Moskale pobici cofnąć się musieli ze znaczną stratą. Powstańcami którzy otoczyli Kowno dowodzą Karol *Tur* i Edward *Strawiński*.

— Porucznik pułku Mazurów Baron *Soldenhof*, o którego śmierci w boiu donosił rapport Jenerała *Dembińskiego*, nie zginął. Kilka razy ciężko ranny dostał się w niewolą, i iuż przychodzi do zdrowia.

— Listy ze Lwowa z dnia 6 b. m. donoszą, że Jenerał *Dwernicki* pozostaie w dawnem swoiem położeniu. Korpus iego iest opatrzony we wszelkie potrzeby przez obywateli, i odbywa kwarantannę w Borkach o 2 mile za Tarnopolem. — Pokazuie się więc, iż wieść o iego powrocie na Wołyń była zawcześna.

Jenerał *Rüdiger* był tak zuchwały iż przybył incognito do Tarnopola, i żądał od Pułkownika austryackiego P. *Fak* by mu wydane zostały 5 dział zabranych które Jenerał *Dwernicki* ze sobą uprowadził do Galicyi. Pułkownik odpowiedział, iż to nie od niego, lecz od wyższey decyzyi Rządu zawisło.

Listy z Brodów z 6 b. m. znowu głoszą iż się Turcy ku Wołoszczyznie ruszaią.

— ** *Z Obozu naprzeciwko Puław* 12 *Maja*. W tey chwili przeprawia się korpus Jenerała *Dziekońskiego* na prawy brzeg Wisły. Patrole donoszą iż Rossyanie cofnęli się iuż i z Kazimierza. Wczoray wieczorem przybył tu zbiegły służący officera rossyyskiego i oświadczył iż między Kamionką i Lubartowem korpus Jenerała Jazdy Hr. *Witta* zupełnie zniesiony przez nasze woyska, że sam Jenerał Witt zginął, że strata Rossyan iest bardzo wielka, że zostali zupełnie rozproszeni i że uchodząc spalili Lubartów i Kamionkę. Puławy są iuż obsadzone naszem woyskiem. Huk dział słychać teraz w południe, w odległości.

— ** Wyiątek z listu pisanego z Augustowskiego 30 kwietnia.—Obywatele obw. Maryamp. godni są uwielbienia za swoie poświęcenia się, niezego nieoszczędzili przez cały zeszły miesiąc dla dobra ogółu. Pod naczelnictwem *Puszeta* i *Schona* było iuż powstańców w lasach nadniemeńskich do 6000. Początkowe wypadki były pomyślne; rozbroili załogę w Maryampolu, dużo z niey położywszy trupem. *Puszet* miał do 200 ieńców i znaczną ilość ammunicyi. Przez powstanie wstrzymane zostały nakazane przez Rossyan ogromne furaże. Dzień wszelako 21 kwietnia był dla nas niepomyślny. Powstańcy powtórnie uderzyli w tym dniu całą siłą na Maryampol, nie wiedząc, że do Kalwaryi przyszło kilku dniami przódy 2 pułki dragonów i kilka tysięcy piechoty. *Puszet* szedł do Maryampola od magazynu a *Schon* od Kwieciszek. Nieustraszony *Schon* ze strzelcami i strażą graniczną wpadłszy do Maryampola dokazywał cudów waleczności; były tam 3 działa, do 2000 piechoty rossyyskiey i kilkaset kozaków. Zdawało się że iuż zupełne odniósł zwycięstwo, zdobył bowiem iednę armatę, wziął kilkaset w niewolę i dużo na placu położył. Lecz gdy to się działo, przybyły o 10 rano w pomoc Rossyanom z Kalwaryi 2 pułki dragonów, piechota i 18 armat. Nie ustraszyło i to walecznego *Schona*, ze strzelcami swoimi bił się do ostatka, po trzykrotnie dopiero odniesionych ranach w twarz i w głowę, wpadł w ręce nieprzyiaciół, a szczątki walecznych cofnęły się w lasy. Naiezdnicy nasi okuli natychmiast Schona w kaydany, wystawili go na widok publiczny podłemu żydostwu, które się z nim iak z naypodleyszem źwierzem obchodziło, pluiąc nań, rzucaiąc błotem i popychaiąc nogami. Nareszcie dnia 29 kwietnia ten waleczny woiownik i męczennik wolności Oyczyzny został w Maryampolu powieszony, a 6 innych, których nazwisk ieszcze niewiem, rozstrzelano. — Zaraz po bitwie dnia 21 rozstrzelali dzicy naiezdnicy kapitanów *Madeyskiego* i *Szperlińskiego*. Uczniа ze szkół Seyneńskich *Litwińskiego* skazano do fortecy na całe życie. Trudno opisać ile cierpimy ucisku i prześladowania. Antonów, Boczkinikiele, Ludwinów, Freda, Dowospuda, Kirsna zostały zrabowane. Szczególnie xięży i urzędników chwytaią wszędzie i obchodzą się z niemi iak naysrożey. Rektora X. *Zawadzkiego* i wiele innych xięży trzymaią w Kownie; słychać że X. Zawadzki iuż umarł. Panią *Madeyskę* i kommissarza *Rigettego* trzymaią w Suwałkach w więzieniu.— Zamiary Puszeta na Maryampol żydzi zdradzili, a teraz usługuią przy rabunkach. Za głowę *Puszeta* wyznaczyli Rossyanie 2000 rubli; lecz ten drwi z nich w lasach, ciągle ich napada i niepokoi. Teraz porabowawszy dwory nakazali ogromne magazyny które iak naysrożey exekwuią.

— Lekarze bawarscy o którycheśmy wspominali, iuż przybyli do Warszawy, a lekarz Napoleona Doktor *Antomarchi* iuż iest w Krakowie.

— Naoczny świadek opowiada, iż gwardye rossyyskie strasznie pustoszy cholera; w Łomży w przecięciu umiera po 150 żołnierzy na dzień po lazaretach; wyprowadzone stamtąd woysko obozuie po polach.

— Czterdziestu i kilku woiowników naszych uięnych przez Rossyan, uprowadzonych w okolice Białego-stoku, zdołali uyść baczności swych strażów i przedarłszy się śród licznych niebezpieczeństw pomiędzy woyskami nieprzyiacielskiemi, powrócili do swoich.

— *Gazeta Rządowa Pruska* z dzisieyszey poczty donosi z Kłaypedy 4 maia, że Jenerał rossyyski *Rennenkampf* wyszedł z Połągi przeciwko powstańcom litewskim zgromadzonym pod Salanti w kilka tysięcy wyparł ich mimo kilkakrotnie powtórzonych usiłowań odporu, i z wielką stratą ludzi z ich strony ścigał aż do lasów, poczem znowu powrócił do Połągi. Z rozmaitych stron powstańcy zbliżaią się do Kroż. Stoiący tam oddział rossyyski wraz z przybyłemi z Połągi posiłkami zaiął stanowiska na wzgórzach koło tego miasta, aby się na przypadek oprzeć powstańcom. Jenerał Gubernator *Pahlen* z oddziałem swoim stoi w Janiszkach na trakcie od Wilna do Szawel i oczekuie posiłków.

— *Posiedzenia Seymowe*. — Po przyięciu prawa umieszczonego w Nrze 122 Dz. Powsz. z dnia 6 maia r. b. spory ministrów wynikłe z nieporozumienia się względem popraw tego prawa przez Rząd proiektowanych zaymowały przez kilka dni obiedwie Izby. — Na posiedzeniu dnia 10 b. m. Izba Poselska przyięła proiekt do prawa: aby usunąć z Izb Seymowych Senatorów i Posłów, którzy dotąd aktów seymowych z dnia 18 grudnia r. z. i 25 stycznia r. b. nie podpisali i przystąpienia swego na piśmie do tychże aktów nie złożyli z oznaczeniem terminu prekluzyinego dla będących w kraiu dni 15, a zagranicą dni 30.

Na posiedzeniu dnia 11 b. m. Senat przyiął proiekt do prawa względem reprezentacyi wszystkich prowincyi dawniey do Polski należących, a teraz wyiarzmiaiących się z pod przemocy samodzierzców rossyyskich.

— (*Nadesł.*) — Już od kilku osób zdarzyło mi się słyszeć powtarzane to mylne twierdzenie, że szwadron Wielhorskiego w sprawie pod Kazimierzem dla tego tak dużo ucierpiał, że się uniósł zbytecznym zapałem, i że po odebraniu rozkazu odwrotu rzucił się niepotrzebnie w pław przez Wisłę maiąc otwartą przed sobą drogę do Puław. — Ci co tak utrzymuią, widać iż tam niebyli; bo dlaczegożby dobrowolnie ubliżać szwadronowi którego zaiste naypięknieyszą, acz razem naydotkliwszą kartą odbytych dotąd czynów woiennych iest bez wątpienia bitwa pod Kazimierzem. Szwadron ten łącznie ze strzelcami Krzesimowskiego, Małachowskiego, i częścią piechoty odebrał rozkaz wyiścia na góry, i bronić nieprzyiacielowi przystępu do miasta, aby tym sposobem dać czas korpusowi zebranemu nad Wisłą do przeprawy. Zaszczytne to przeznaczenie iak nayświetniey dokonane zostało. Na próżno ogień nieustanny z 12 dział pozycyinych i karabinowych, 2 szwadronów pułku Wirtemberskiego i pułku kozaków Grekowa, usiłowały naszych zepprzeć z powierzonego im stanowiska. Przez kilka godzin garstka walecznych wstrzymywała tłumy nieprzyiaciół. Podporucznik Brocki wysłany przez Wielhorskiego z raportem do Jenerała, przywiozł polecenie bronić się iak naydłużey, tym czasem z gór otaczaiących miasto zaczęła się spuszczać piechota nieprzyiacielska, nie mogąc głównym wąwozem wedrzeć się do niego. Położenie stawało się trudnem, bo groziło odcięciem, iakoż nad wieczorem Porucznik Piątkowski nie mógł iuż dowieźć szwadronowi ınu rozkazu od Jenerała aby się cofał; wpadł na dragonów i tylko zabiciem iednego z nich zdołał uratować się. Kapitan Horoch był szczęśliwszym, przywiózł ten rozkaz, ale iuż odwrot do miasta przepełnionego nieprzyiacielem był niepodobnym, Nie zostawało naszym walecznym dla uniknienia niewoli iak przerznąć się przez nieprzyiaciół koło wiatraka w prost ku Wiśle i rzucić się z góry która ią od niey oddzielała, co też uskutecznili. Trakt nad samą Wisłą idący znaleźli także zaięty przez dragonów i kozaków, w tedy dopiero chwycili się iedynego środka i poszli wpław. — Chwała wam mężni, niech żyie oyczyzna. — J. K.

FRANCYA

z Paryża 30 kwietnia.

Dziennik *Journal des Debats* donosi: Listy dziś z Turynu stwierdzaią wiadomość o

odkrycia spisku, którego celem było koronę Piemontską przez rewolucyą woyskową włożyć na głowę Xięcia Modeny. Naybardziey do niego wpływali Sekretarz prywatny króla *Avogrado* de *Collobiano* i jenerałowie *Faverge* i *Omodei*.

z Tulonu 24 kwietnia.

— Cztery okręty liniowe i 6 fregat, które tu uzbraiano na stopę pokoiu, otrzymały rozkaz uzbroienia się na stopę woienną; wyporządzono także dwa inne okręty woienne *Le Superbe* i *la Couronne*, tudzież dwie fregaty, trzy korwety i trzy brygi. Z eskadrą tą obserwacyyną połączą się dwa okręty liniowe i dwie fregaty, które uzbroione na stopę woienną wypłynęły z Brest; składać się ona więc będzie z 8 okrętów liniowych, 10 fregat i stósowney liczby korwet i brygów. Przeznaczenie tey floty które dowódzcą iest kontradmirał *Hugon* dotychczas niewiadome, tymczasowo ćwiczyć się będzie w obrotach.

ROSSYA.

z Petersburga 27 kwietnia.

— Jenerał piechoty hr. *Tolstoy* mianowany naczelnym dowódzcą armii rezerwowey z zachowaniem zwierzchnictwa Cesarsk. Główn. Sztabu w osadach woyskowych; Szefem Głównego Sztabu armii rezerwowey mianowany hrabia d'*Auvray*; naczelnym kwatermistrzem pułkownik *Kotzebue*. Dowództwo artylleryi rezerwowey oddane jenerałowi baronowi *Loewenstern*. Jenerał adiutant *Kleinmichel* mianowany służby jenerałem armii rezerwowey z zostawieniem go przy dotychczasowych obowiązkach Szefa Głównego Sztabu osad woyskowych.

— Jenerał major Xże *Dołgoruki* mianowany jenerałem gubernatorem gubernii Mińskiey z nadaniem mu praw służących dowódzcy oddzielnego korpusu w czasie woyny, zarazem ma sobie oddaną administracyą cywilną.

— Radca Stanu *Averin* cywilny gubernator Wołynia został uwolniony na własne żądanie; w mieysce iego radca kollegialny *Rymski Korsakow* mianowany Radcą Stanu i tymczasowym Gubernatorem cywilnym Wołynia.

— *Gazeta Petersburska* pisze co następuie: Naczelny wódz czynney armii hrabia Dybicz Zabałkański doniósł Cesarzowi pod dniem 19 kwietnia o działaniach woiennych przeciwko buntownikom polskim od chwili przybycia główney siły naszey do Siedlec, zamieszczone poniżey szczegóły. Po odebraniu wiadomości, że oddział buntowników udał się gościńcem do Węgrowa, wysłał dla spędzenia go ztamtąd jenerała porucznika *Ugrjumow* z powierzoną temuż 1 dywizyą grenadyerów i 8 szwadronami iazdy. Pokazało się za zbliżeniem się woysk naszych, że buntownicy z korpusem Jenerała *Umińskiego* który wzrosł do 12 tysięcy, mieli zamiar obeyść nasze prawe skrzydło. Korpus ten zkoncentrował się niedaleko Węgrowa a przeprawiwszy się między tem miastem a Liwem przez Liwiec postawił dla zabezpieczenia się most i szaniec przedmostowy i wystawił oddziały na rekonesans pod Sokołow i Mokobudy. Mimo to woyska nasze *odważnie* (?) postępowały przeciwko buntownikom. Pierwszym skutkiem posuwania się naszego woyska było nagłe cofnięcie buntowniczych oddziałów do Liwa i pobliskiego przedmostowego szańcu. Przybywszy po forsownym marszu w to mieysce Jenerał Ugrjumów, ani na chwilę niewachał się uderzyć na buntowników, w samem ich schronieniu. Po odparciu większey części ich sił boiowych przez natarcie i ogień działowy po za Liwiec, waleczni karabiniery pierwszego pułku i pułku feldmarszałka Barclay de Tolly rozpoczęli boy wstępny. Męstwo ich uwieńczyło przedsięwzięcie zupełnym skutkiem.

Mimo naymocnieyszego oporu piechoty zostawioney przez powstańców dla bronienia szańcu, zdobyli go szybko, i cały oddział nieprzyiacielski, złożony z 700 ludzi padł ofiarą swey śmiałości. Większa część legła pod bagnetami, reszta poszła do niewoli. Nieprzestaiąc na tym świetnym czynie woiennym, karabinery nasi przeszli ieszcze przez Liwiec, pospieszyli za buntownikami i zdobyli kilka dział, których iednak dla braku koni, niestety niemożna było zaraz uprowadzić. Przewyższaiąca siła woyska, iaką karabiniery nasi spotkali na lewym brzegu rzeczki i natarcie na lewy bok nasz, którem iazda buntowników zagrażała, były przyczyną, iż karabiniery nasi zostali odwołani. Tym sposobem jenerał porucznik *Ugrjumów* skoncentrował swoią dywizyą na prawym brzegu Liwca w korzystnem stanowisku i dla zasłonienia mostu i przedmościa pozostawił pułk Xięcia Królewicza następcy tronu Pruskiego, który mimo wszelkich wysileń buntowników odzyskania tego ważnego stanowiska, ani na krok nieodstąpił. Naczelny wódz oddaie znakomite pochwały bezprzykładney odwadze, iaką okazały pułki karabinierskie 1 dywizyi granadyerów i pułk Xięcia następcy tronu Pruskiego, a szczególniey kapitan głównego sztabu gwardyi *Sliwicki* który w potyczce tey wskazywał drogę i sam pierwszy wdarł się na szańce nieprzyiacielskie. Strata nasza w rannych i zabitych dochodzi 600 ludzi. Buntownicy, podług zeznań ieńców, których wzięliśmy do 300 wraz z maiorem dowodzącym w szańcu przedmostowym, stracili prócz tego do 3,000 ludzi. — Odtąd przy armii główney niezaszło nic ważnego.

Podług teyże gazety nadeszły także następuiące rapporta o działaniach Jenerała Porucznika *Rüdiger* przeciwko woyskom korpusu Jenerała *Dwernickiego*.

— Jenerał porucznik Rüdiger zaiął z woyskiem swoiem dnia 15 kwietnia stanowisko pod wsią kościelną Chryniki. Główna siła nieprzyiacielska stała pod Horohowem, skoncentrowała się pod Beresteckiem i okazywała chęć przeprawienia się tam przez Styr. Skoro Jenerał Rüdiger powziął o tem wiadomość udał się do wsi Płaszczewa, lecz skoro tam przybył, nieprzyiaciel zwrócił swoy kierunek i zaczął się posuwać poniżey nad Styrem do miasteczka Boromli i Chryników. Zważaiąc że trudno by było bronić przeyścia rzeki, którą iuż w kilku mieyscach wbród przebyto bez rozciągnięcia woyska, jenerał Rüdiger zaiął we wsi Kościelney Łęcznie pozycyą centralną, która zasłaniała gościńce do Dubna i Krzemieńca, a z którey wygodnie mógł się udać do któregokolwiek z tych miast, do któregoby się *buntownicy* przeprawić zamierzyli.

Dnia 16 *buntownicy* zrobili demonstracyą przeprawienia się pod Boromlą i Chrynikami: kilka szwadronów iuż się zaczęło przeprawiać, lecz cofnęli się natychmiast, gdy wzmocniono nasze przednie straże. Dnia następuiącego gdy Jenerał Dwernicki ściągnął główną swoią siłę do Boromli, postawił most na Styrze, obsadził trzema batalionami piechoty przyległy las i zamierzał obwarować się na prawym brzegu. Dla przeszkodzenia mu wtem, Jenerał Rüdiger dnia 18 o świcie uderzył na wspomnione bataliony, wyparł ie z lasu, i ubił znich wielu ludzi, przy przeyściu przez most zabrał w niewolą 2 officerów i 50 żołnierzy, tudzież cztery działa bez lawet, które kazał zatopić. Jenerał Dwernicki kilkakrotnie usykował swoią piechotę pod zasłoną artylleryi, chcąc się utrzymać przed przewozem, lecz szybkie działania naszey artylleryi za każdym razem przeszkodziły obrotom iego kolumn. Przy tey okoliczności jenerał Rüdiger przekonał się o słabości piechoty nieprzyiacielskiey, złożoney z około 8000 nie licząc kawaleryi, która się ukazywała w wielkich massach. Użyta w tey walce brygada strzelców 16 dywizyi piechoty, biła się z znakomitem męstwem i naylepszy duch ożywia całe woysko. Jenerał porucznik Rüdiger przedsięwziął dnia 20 lub 21 przeyść sam przez Styr poniżey Boromli i wedle okoliczności, sam rozpocząć działania zaczepne.

— *Pszczoła północna* zamieściła następuiące wiadomości z Wilna z dnia 16 kwietnia. Dla oswobodzenia miasta Oszmiany od powstańców, wysłano tam z Wilna pod rozkazami dowódzcy pułku liniowego kozaków pułkownika *Wersilin* oddział woyska, złożony z 500 piechoty z pułku bieloserskiego 300 kozaków, dwa działa pozycyyne i dwa działa lekkie. Pułkownik dokonał swego zlecenia z zupełnym skutkiem, natarł na powstańców, przymusił ich do ucieczki i oswobodził (?) Oszmianę. Zabito 350 powstańców, 150 wzięto w niewolę, dowódzca ich naczelny *Baszyński* uszedł do lasów. Kilku ieńców schwytanych z bronią w ręku rozstrzelano, resztę odesłano do domu. Rossyanie mieli rannych 2 kozaków i 4 konie kozackie zabite.

DONIESIENIA PRYWATNE

Wzywam wszystkich dłużników ś. p. brata moiego Marcina Samelsohna Doktora Medycyny, a szczególniey tych którym termina zapłaty upłynęły, aby się w ciągu dni 20 a naydaley do 1 czerwca r. b. z pożyczonych kwot pieniężnych od niegdyś zmarłego niezwłocznie uiścili u podpisanego w mieszkaniu zmarłego, a którym oryginalne obligi natychmiast zwrócone będą. Albowiem w razie niedopełnienia zadosyć ninieyszemu wezwaniu, kroki prawne przedsiębrane zostaną, a ztąd wynikłe koszta zapłacić będą w obowiązku, oraz wszystkich tych którzy iakowe pretensye do zmarłego maią, aby się w powyższym przeciągu zgłosili.

Hieronim *Samelsohn*.

Po Zmarłym Marcinie Molskim obok podzielonego iuż sądownie między sukcessorki Anielą Redlińską, Honoratę Kozakowską majątku, pozostaią ieszcze rozmaite ułomki dzieł własnoręczne, które do druku podane bydź mogą, aby zaś kto z uszczerbkiem sukcessorek nieczynił z tego dla siebie korzyści, ostrzega się niniejszem wszystkich utrzymuiących drukarnie i te osoby, do których to należy, aby iakiego bądź dzieła niegdy zmarłego Molskiego od żadney inney osoby prócz powyższych sukcessorek za wpływem ich zobopólnym do druku nie przyimowały, gdyż w razie przeciwnym o zwrot nabytego nieprawnie przedmiotu sądownie poszukiwanym by był.

Cena poiedynczego exemp. gr. 10.